

Uroczystość na byłym cmentarzu ewangelickim w Dziekanowie

„Dla mnie cmentarz nie jest miejscem smutku. Dla mnie cmentarz jest miejscem zadumy i modlitwy, ale takiej modlitwy dobrej pamięci o naszych zmarłych, troski o naszych zmarłych, serdeczności i miłości...” – taką refleksją zakończył powitanie uczestników spotkania Tomasz Sienicki, przedstawiciel Stowarzyszenia „Nasze Łomianki”, prowadzący tę wzruszającą dla nas, luteran, uroczystość odsłonięcia dwóch odrestaurowanych pomników na byłym cmentarzu ewangelickim w Dziekanowie Leśnym. Zostaliśmy tam zaproszeni we czwartek 12 maja jako przedstawiciele i potomkowie mazowieckich luteran.

Po raz pierwszy uczestniczyliśmy tak licznie jako stołeczne środowisko ewangelickie w plenerowym wydarzeniu na tej leśnej mininekropoli naszych współwyznawców z przeszłości, odnowionej staraniem lokalnych społeczników ze Stowarzyszenia. W uroczystości wzięli bowiem udział nie tylko świeccy członkowie obu warszawskich zborów ewangelickich, ale także duchowni luterkańscy (ks. dr Dariusz Chwastek, proboszcz naszej parafii, ks. Karol Długosz, asystent biskupa Kościoła oraz ks. Łukasz Zieliński, wikariusz ze św. Trójcy).

Przyroda współgrała z nastrojem uroczystości: było słonecznie i ciepło, a świeża majowa zieleń otaczającego Kampinosu stanowiła malowniczą oprawę spotkania, którego dodatkowym tłem akustycznym stał się śpiew okolicznych ptaków.

Oprócz luteran organizatorzy, czyli Stowarzyszenie „Nasze Łomianki” (SNŁ), zaprosili również przedstawicieli Kampinoskiego Parku Narodowego (KPN), gospodarza tego terenu oraz Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (MWKZ), pod którego opieką znajduje się cmentarz, a także władz lokalnych (m.in. starostę powiatu warszawskiego-zachodniego).

W części oficjalnej przygotowanej przez gospodarzy przemawiały panie. Najpierw Małgorzata Mickiewicz, wicedyrektor KPN podziękowała SNŁ za aktywną współpracę w realizacji projektu „Wyrwane z objęć puszczy”, której efektem było uporządkowanie i częściowe odnowienie tego miejsca luterkańskich pochówków. Wyraziła także nadzieję na dalsze wspólne ze Stowarzyszeniem poczynania w przyszłości. Później przedstawicielka SNŁ, p. Ewa Pustoła-Kozłowska, inicjatorka i pomysłodawczyni różnorodnych działań służących przywracaniu pamięci o ewangelikach — kolonistach niemieckich, byłych mieszkańcach tego terenu, przedstawiła niektóre szczegóły czteroletnich prac na cmentarzu zarówno członków Stowarzyszenia, jak i wolontariuszy, w tym młodzieży szkolnej. Efektem kolejnego etapu ich aktywności stało się właśnie odnowienie dwóch spośród kilku spoczywających w ziemi, a odkopanych jakiś czas temu, nagrobków. Techniczne uwarunkowania renowacji tych elementów kamiennych omówiła z kolei pokrótce p. Grażyna Szczypka-Kozłowska, autorka przeprowadzonych do tej pory prac konserwatorskich. Po tej wypowiedzi byliśmy świadkami odsłonięcia dwóch odrestaurowanych tablic nagrobnych: Anny Wagner zmarłej w wieku 31 lat w r. 1896 oraz 19-letniego Augusta Petza z roku 1905. Aktu

Narzyńskiego Biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. W dniu 6 kwietnia 1975 r. w kościele Świętej Trójcy w Warszawie został uroczystie konsekrowany i wprowadzony w urząd przez odchodzącego na emeryturę biskupa prof. dra Andrzeja Wantułę. Współkonsekratorami byli: biskup generalny Słowackiego Kościoła Ewangelickiego A.W. bp prof. dr Jan Michalko z Bratysławy i biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. bp Władysław Kiedroń z Czeskiego Cieszyzna.

Bp Janusz Narzyński w latach 1983 – 1986 był prezesem, a od roku 1986 wiceprezesem Polskiej Rady Ekumenicznej. Jest członkiem Sekcji Schweitzerowskiej przy Polskim Tow. Szpitalnictwa i wielu innych organizacji kościelnych i społecznych.

Był jednym z trzech (obok ks. Bronisława Dembowskiego i ks. Alojzego Orszulika) obserwatorów kościelnych Obrad Okrągłego Stołu jako delegat po stronie partyjno-rządowej.

Po 16 latach prowadzenia Kościoła ks. biskup Janusz Narzyński, poprosił Synod Kościoła o przeniesienie go w stan spoczynku, na który przeszedł 1 maja 1991 r. ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Uroczystość podziękowania za wierną służbę pasterzowania odbyła się w kościele Świętej Trójcy w Warszawie w dniu 2 maja 1991 r. W dowód wdzięczności ustępujący biskup otrzymał krzyż biskupi. Dzień później odbyła się konsekracja nowego Biskupa Kościoła ks. Jana Szarka.

Ks. bp Narzyński prowadził Kościół w czasach niewiele łatwiejszych niż jego urzędujący poprzednicy po 1918 r., którzy musieli stawić czoła nazizmowi, a później komunizmowi w swej wcześniejszej, bezwzględniejszej i okrutniejszej formie. Kościół funkcjonował na podstawie Ustawy z 1936 r., która nie została zastąpiona nową w czasach Peerelu. Ustawa ta gwarantowała bowiem duży stopień ingerencji państwa w życie Kościoła, z myślą o kontroli dominujących w nim przed 1939 r. Niemców. Stała się ona zatem idealnym narzędziem nacisku na Kościół w rękach reżimu komunistycznego. Dopiero w 1994 roku doczekaliśmy się nowej ustawy kościelnej.

Wiele istotnych dla Kościoła spraw, nie wyłączając wyborów personalnych, wymagało zatwierdzenia, przez wyjątkowo szkodliwą instytucję reżimu, czyli tzw. Urząd ds. Wyznań, którego zadaniem była kontrola Kościołów i niedopuszczenie do ich jedności. Stosowano starą, rzymską zasadę: divide et impera.

W Polsce brakowało z wielu przyczyn solidarności Kościołów mniejszościowych z największym z braci w wierze — Kościołem Rzymskokatolickim. Historyczne i ideologiczne podziały Kościołów, pogłębione jeszcze w czasie międzywojennym i podczas II wojny światowej okazały się ważniejsze niż wspólny dla wszystkich wróg, czyli ateistyczny, komunistyczny reżim. Kościoły luterkańskie od czasów Reformacji starały się być propaństwowe, na szczęście nasz Kościół zastosował się